

Mówione Słowo nr 189

Dlaczego Zielonoświątkowcy Zawiedli

Pastor Brian Kocourek

15 września, 2010

47 Niedawno, kiedy wracaliśmy z Arizony, udaliśmy się do pewnej miejscowości, trzech bracia - dwaj bracia i ja, poszliśmy na śniadanie do jednej miejscowości naprzeciw Springfield, Missouri, a była tam pewna młoda niewiasta, na którą brat Wood zwrócił moją uwagę, która wyglądała jako nasza siostra Collins - blondynka, z wielkim splotem włosów w tyle głowy - i on rzekł: „Czy ona nie wygląda jako żona brata Willarda Collinsa”? Ja powiedziałem: „Tak”. Potem przyszła starsza niewiasta i ja powiedziałem: „Wyobrazam sobie, że to jest jej matka. Patrzcie na ten wielki węzeł włosów”. Powiedziałem: „Tutaj zaraz znajduje się kościół Zborów Bożych, nawet ich główna siedziba, i dlatego one są takie”. Siedziała tam również cała grupa młodych sióstr z utrwaloną „wodną” fryzurą, były to studentki. Takie „Ricky” (nowoczesne) i wiecie, wszystkie się tak zachowywały, a każda trzymała swoją Biblię pod pachą.

48 Obserwowaliśmy je, dopóki nie odeszły - parszające śmiechem, zachowujące się jako te nowoczesne - **to jest plon zielonoświątkowców, który przychodzi na dzień jutrzejszy - jeżeli jeszcze jaki będzie. DLACZEGO? DLACZEGO? DLACZEGO? - bowiem to jest to nasienie, które było zasiane.**

Zauważcie, że brat Branham stale powraca do 1 Mojżeszowej 1:11. Prawo reprodukcji: **„każde nasienie musi zrodzić według swojego rodzaju.”**

Następnie on mówi, „To się dokładnie zgadza. Kiedy ona wyszła – kiedy one wszystkie odeszły, ta młoda kobieta podeszła do nas i powiedziała: „Czym mogę wam wszystkim usłużyć?”

Powiedziałem: „Pragnąłbym ci zadać pytanie”. „Proszę bardzo”. Powiedziałem (jako obcy - myślałem, że ona by nas mogła znać) i powiedziałem: „Czy to nie jest szkoła biblijna, tam po drugiej stronie?” Ona rzekła: „Tak, jest, ona tam jest”. Powiedziałem: „Przypuszczam, że macie z tego wielki interes”. (Nuże, siedział tam brat Fred Sothmann i brat Banks Wood, dwaj członkowie zarządu zboru). A ja powiedziałem ... Ona rzekła: „Tak, tak jest”. Powiedziałem: „Przypuszczam, że tam należysz”? Ona rzekła: „Nie, przepraszam, ja nie”. A ja powiedziałem: „Powodem, dlaczego tak myślałem, są te długie włosy, które masz. A przypuszczam, że to jest twoja matka”. Ona rzekła: „Nie, proszę pana, ona tutaj po prostu pracuje”. Ona rzekła: „Nie, ja nie..”, powiedziała: „Lubię długie włosy. Mam małą dziewczynkę, a

pragnę, żeby i ona nosiła długie włosy”, i powiedziała: „Mój mąż lubi długie włosy”. Ja powiedziałem: „Niech go Bóg błogostawi”. A więc ona rzekła: „Tak jest”.

Dalej powiedziałem: „Ależ, to jest dziwne. Czy to były studentki, tutaj te dziewczęta z tymi **obciętymi** wytapirowanymi **włosami**, jako żona prezydenta?” „Tak”. Kiedy wychodziliśmy, powiedziałem: „Dziękuję ci”, i wyszliśmy. Powiedziałem: „**Bóg postawił tam tą niewiastę jako napomnienie dla tej nieślubnie urodzonej berbeci tam z drugiej strony ulicy!** To się zgadza, **nieślubne**, chodzące według sposobu tego świata. Ile niewiast, naśladujących Jezabelę, tą pierwszą damę tego kraju, co myślisz, ile z nich jest dzisiaj wieczór w niebie? Widzicie? **Rzeczy tego świata - jeżeli miłujecie świat, albo rzeczy tego świata, nie ma w was nawet miłości Bożej**”. Co to jest? - **śmietanka jutrzejszego plonu zielonoświątkowców - tego największego ruchu tego narodu. Tutaj to macie. To jest oblubienica. Ja tego nie pojmuję.**

Domyślam się, że mogę powiedzieć, że tego także nie pojąłem, za wyjątkiem tej rzeczywistości, którą brat Branham podkreśla od podstaw, kiedy cytuje ponownie 1 Mojżeszową 1:11 że : „**każde nasienie musi zrodzić według swojego rodzaju.**”

To sprowadza się do tego; Pierwszy prawdziwy nauczyciel zielonoświątkowy albo szukający Ducha Świętego i szukający jakiegoś dowodu na to, żeby poznać, czy naprawdę otrzymał Chrztost Duchem Świętym był Charles Parham. Jeśli zajrzycie do Wikipedii, możecie znaleźć tam mnóstwo informacji o tym Bożym mężu. To, co mnie najbardziej interesuje, jest fakt, że on był zupełnie przeciwko fanatyzmowi, który szybko się wkraść do Kościoła na Azusa street. On także był przeciwko tworzeniu denominacji i nienawidził hierarchicznego myślenia kościoła. On był zupełnie przeciwko organizacji, a to spowodowało nienawiść w tak wielu ludziach, którzy byli przeciwko niemu – ludzi z tych wielkich zorganizowanych kościołów w tym dniu. Pozwólcie mi przeczytać pewien artykuł z Wikipedii o nim.

Charles Parham, który żył tylko 56 lat, tak jak William Branham, urodził się w r. 1873 i zmarł w r. 1929. On był najbardziej wpływowym i bardzo aktywnym kaznodzieją w powstawaniu tego zielonoświątkowego ruchu. Na początku reportaże w prasie były pozytywnie przyjmowane w niektórych okolicach, w których on usługiwał, ale niektórym z głównych kościołów i hierarchicznemu kościołowi w mieście Zion nie podobała im się jego usługa, i robili, co mogli, żeby ludzi zniechęcić do dalszego jego nauczania. W rezultacie niektóre reportaże w prasie zaczęły być negatywne, kiedy jego usługa osiągnęła szczyt w r. 1906 i 1907.

Charles Parham był kontrowersyjny pod każdym względem jego usługi, z powodu jego opozycji ze strony głównego nurtu chrześcijaństwa i organizacji kościelnych. Jedna z gazet napisała o nim w r. 1916, „**On jest jednym z najbardziej**

umiłowanych, a zarazem jednym z najbardziej znienawidzonych ludzi w Stanach Zjednoczonych.” Jego oszczercy byli przez cały bardzo aktywni i jeszcze w chwili jego śmierci w r. 1929, że jego nagrobek był postawiony później a nieoznaczony nagrobek został użyty w tym celu, żeby uniknąć uszkodzenia jego grobu.

Urodził się w Muscatine, Iowa, 4 lipca 1873, i rozpoczął swoją usługę wśród innych usługujących w wieku 15 lat, a dzięki jego wczesnemu dojrzałemu życiu stał się znany i zdobył sobie imię. Stowarzyszył się z metodystami i z ruchem świątobliwości, ale nie zgadzał się z hierarchią kościoła metodystycznego, a później zraził się do jego naśladowców poprzez ich sposób uwielbiania, który był niedopuszczalny, ponieważ on czuł, że ich uwielbianie zaczęło być wypełnione zbyt skrajnym emocjonalizmem, a brakowało im duchowego przywództwa. Już w wieku 22 lat odłączył się od głównej metodystycznej denominacji i założył swoją własną usługę, był wolny od formalnej struktury i organizacji, stał na zewnątrz, i tak pozostał na zewnątrz tego formalnego kościoła aż do końca jego usługiwania.

On był aktywnie działającym ewangelistą, ale to, co najbardziej lubił, było jego pragnienie nauczania z Biblii i wezwanie formalnego organizacyjnego chrześcijaństwa. On opuścił pole usługi na krótki okres czasu po rozpoczęciu swojej usługi. Jestem pewien, że to się stało z powodu tego, że on był odrzucony przez wszystkich polityków i organizacyjne duchy, i on potykał się z kaznodziejami i kościołami. Ale po czasie jego własnego doświadczenia on ponownie zobowiązał się w swoim życiu do głoszenia ewangelii, ale pod jednym warunkiem, który ślubował przed Bogiem, a mianowicie, że **„nie będzie wybierał kolekty lub żebrał na życie.”** **Tak samo** brat Branham był bardzo podobny do Charlesa Parhama – także pod tym względem.

Od tego czasu Charles Parham kroczył we wierze w usługę opartej na wierze, posługując się tą zasadą przez resztę swego życia.

W wieku 22 lat, w czasie uczestniczenia na usługę wyświęcającej dla pewnych kaznodziejów, zauważył, że wśród kaznodziejów metodystycznych **„nie było takich, którzy by głosili dzięki bezpośredniej inspiracji”**, więc on natychmiast wyrzekł się swojej licencji do głoszenia i odłączył się od wszystkich jego kontaktów z tą denominacją. Od tego czasu jego głównym celem była usługa ewangelisty.

William Seymour, który rozpoczął swoją usługę w Cincinnati, Ohio i kontynuował przez kilka lat jako ewangelista, w końcu działał w Houston Texas, a na jego miejsce przyszła kobieta – kaznodziejka o imieniu Lucy Farrow. Ona zachęciła go, żeby szukał br. Parhama, a więc on wkrótce odszedł i zaczął uczęszczać do biblijnego kolegium Parhama w zimie w r. 1905. Nie pozostał tam dłużej, niż tylko kilka

tygodni, a potem pojechał do Los Angeles, żeby głosił, kiedy został zaproszony przez następną kobietę – kaznodziejkę, żeby przyszedł i głosił świątobliwość w jej kościele. On nauczał, że nie chodzi tylko o świątobliwość, ale rozpoczął głosić, że języki były początkowym dowodem Ducha Świętego. Za to został wykluczony z kościoła, więc pojechał do domu Asberry i rozpoczął tam urządzać nabożeństwa modlitewne i studium biblijne.

Kiedy Seymour był w Los Angeles, i rozpoczęło się przebudzenie na Azusa Street, nadeszła prośba do Charlesa Parhama, żeby poszedł do miasta Zion, i urządził tam kilka nabożeństw. Parham odpowiedział pozytywnie, i odbyły się tam te nabożeństwa, a w wyniku tego wielu wierzących w mieście Zion, między innymi F. F. Bosworth, John G. Lake, otrzymało przeżycie wylania Ducha Świętego.

Po r. 1906 w mieście Zion, usługa Parhama była kontynuowana aż do jego śmierci, ponad 20 lat później, ale nie trwało to długo, a jego wpływ na ludzi w całym kraju zaczął słabnąć. Było to spowodowane poprzez kilka czynników: Z powodu sprzeciwu wobec jego usługi, nienawiści, goryczy, konfliktów i powstałego prześladowania, i skandalów, które były wzniesione przeciwko niemu przez tych, którzy byli przeciwko jego usłudze. Wielu nie przyjęło jego nauczania i braku organizacyjnej struktury, a wielu nie doceniło jego stanowiska w sprawie „*rozeznawania duchów*” i jego stanowiska przeciwko skrajnemu emocjonalnemu „*fanatyzmowi i „dzikiemu-ogniowi” jak on*” to nazywał. Żona Parhama powiedziała, że on nie pozwolił, aby powstała w nim gorycz i on nie odwzajemniał się w ten sposób i on głosił nie sprzeciwiając się, ponieważ Charles Parham nauczał, że te rzeczy były drogami tych, którzy odrzucili tę prawdę, która była imprzedstawiona. Ten upadek jego usługi rozpoczął się wtedy, kiedy przełożony Dowiego kościoła w Zion sprzeciwiał się temu, co uważali, jako bezprawne wkroczenie do ich religijnej wspólnoty, więc oni zrobili wszystko, co mogli, żeby sprzeciwić się jego wpływowi. Następna główna rzecz, która spowodowała upadek w jego usłudze było to, kiedy odwiedził Williama Seymoura na 312 Azusa street, on próbował skorygować Seymoura odnośnie „emocjonalizmu i innych spraw”, które tam zobaczył, i został poproszony, żeby tam już nie wracał. Ostatnie uderzenie przeciw jego usłudze było wtedy, kiedy ci, którzy próbowali skłonić Parhama do założenia formalnej organizacji, aby mogli w niej zająć stanowiska, ale oni odwrócili się od niego, kiedy on nie zgodził się podążać za ich organizacyjnym duchem.

Mam nadzieję, że ta krótka historia pomoże wam zobaczyć, że założycielem tego nowoczesnego zielonoświątkowego ruchu był Charles Parham, ale było to przejęte przez Williama Seymoura, który zachęcał do poszukiwania darów i języków, i który nauczał, że języki, są podstawowym dowodem. Ironią w całej tej sprawie jest to, że William Seymour później w swoim życiu zobaczył, do czego to zmierza, próbował

minimalizować mówienie obcymi językami, ale potem było już za późno i wielu było pociągniętych do tego ruchu i to nie przez świątobliwość, ale przez mówienie obcymi językami. I kiedy zobaczycie, do czego to doprowadziło, wtedy możecie zrozumieć, co się działo, kiedy nasiona zostały posiane 100 lat temu.

Jeszcze raz, Panie 63–0628 P:44 *Czy wiedzieliście, że kościół rzymskokatolicki był pierwszym oryginalnym zielonoświątkowym kościołem? Zajęło to dwa tysiące lat, żeby dostał się do takiego stanu, w jakim się obecnie znajduje. Jeśli ta zielonoświątkowa organizacja wytrzyma kolejnych pięćdziesiąt lat, to będzie gorsza od kościoła katolickiego. To się zgadza. Grzech piętrzy się z każdej strony... Zatem, nie myślcie sobie, że ja... Możecie sobie myśleć, że jestem zwariowany, ale ja wiem na czym stoję. Rozumiecie? To jest prawda. Tylko zaczekajcie; a stwierdzicie, że tak jest. Tak.*

Przypuszczanie 62–0610M P:94 *Właśnie w tym uchybiliście, wy zielonoświątkowcy o milion mil. Poszliście za uczuciami, zamiast tego, żeby poczekać na Słowo, aż się wypełni. To się zgadza. Właśnie dlatego jesteście zorganizowani. Dlatego właśnie słuchacie tych... Są to zawsze tacy przywódcy, którzy prowadzą ludzi poza wolę Bożą. Był to Kore. Tak, Kore, ten przywódca nie mający inspiracji, który powiedział: „Hej, Mojżesz próbuje uważać, że jest jedynym świętym człowiekiem. Dlaczego? Przecież my także jesteśmy tak samo świętymi jak on; mamy tutaj grupę. Czyż Bóg nie włożył ducha proroctwa na wszystkich tych ludzi? Zabrał go Mojżeszowi i dał go tym tutaj. Więc będziemy słuchać tej grupy. Mojżesz sobie tylko myśli, że jest kimś.”*

Bóg powiedział Mojżeszowi: „Oddziel się od niego. Zginie on i cała jego grupa, cała jego organizacja.” W porządku. Mojżesz był Bożym przywódcą. Mojżesz został potwierdzony, żeby być tym przywódcą. Wszyscy, którzy go nie słuchali, zginęli. Jezus był Bożym Przywódcą. Duch Święty jest Jego Przywódcą. A wszyscy ci, którzy nie słuchają Ducha Świętego, Który napisał Biblię, zginą. Amen.

Twoje potomstwo posiadzie bramę 62–0121M P:8 *Otóż, kiedy rozpocząłem przyjeżdżać tutaj do Phoenix przed wielu laty do ruchu zielonoświątkowego, miałem możliwość założyć swoją organizację. Bracia z Późnego deszczu przyszli do mnie i powiedzieli: „To jest to. Rozpocznijmy więc. Wiesz, będziemy większymi niż wszyscy pozostali.” Powiedziałem: „O łaski, nie o to chodzi. Nie chodzi o tę rzecz, bracia, zesłicie milion mil z właściwej ścieżki. Bóg to nigdy nie błogosławi. Czytajcie waszą historię; czytajcie tę Biblię. Nigdy powstanie następna organizacja z tego.” To się zgadza.*

To się organizuje i wchodzi do ... To jest laodycejski stan teraz. Ale mówię wam, bracia, nie powstanie już żadna organizacja, którą Bóg by błogosławił. Nic z tego.

Jesteśmy przed przyjściem naszego Pana. Rozumiecie? A Bóg weźmie resztkę z tego wielkiego ekumenicznego ruchu, on przyjdzie po swoją Oblubienicę, ale już nigdy więcej nic nie zorganizuje się duchowo. Rozumiecie? To się zakończyło.

Jeden z najbardziej skąpych ludzi w mieście 61-0429B P:38 *Rozumiecie, oni mają swoje własne idee o religii. Oni mieli swoje własne idee o Bogu, ale byli oddaleni o milion mil od właściwej rzeczywistości. W taki sposób to dzisiaj jest: mamy nasze własne wyznania i myśli o tym. „Jak długo jesteśmy metodystami, baptystami, presbiterianami, zielonoświątkowcami, to jest w porządku.” Ale jeżeli chodzi o mnie, ja wylewam łzy **pokuty. Poświęcam moje życie i wszystko, co posiadam**, żeby pomóc zmyć to brzydkie imię religijnego fanatyka z naszego Pana Jezusa, prawdziwego Syna Bożego, który jest dzisiaj uważany za fanatyka, telepatyka lub jakiegoś psychicznie upośledzonego człowieka.*

Złożenie Do Grobu 57-0420 *I my ludzie, kiedy podążamy naprzód, my luteranie chcemy chodzić we wierze, my metodyści chcemy krzyczeć, aby Go otrzymać, **w zielonoświątkowcy chcecie mówić językami, aby Go otrzymać**, lecz to jest dziesięć milionów mil oddalone od tego. **Chodzi o Boskie objawienie Pana Jezusa Chrystusa, Osoba Jego Istoty zmanifestowana w sercu.** „Na tej skale Ja zbuduję Mój Kościół, a bramy piekieł nie przemogą go”. To współdziała doskonale z ew. Mateusza 24, 5 względnie z **Ew. Jana 5, 24: „Kto słucha Moich Słów, i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma Żywot Wieczny i nie pójdzie na potępienie, lecz przeszedł ze śmierci do Życia”.** Nie dlatego, że ty działałeś albo miałeś jakąś emocję; lecz dlatego, że był ci dany przywilej, iż Chrystus objawił ci się z niebios; „**Na tej skale Ja zbuduję Mój Kościół**”.*

List Do Koryntian - Księgą Naprawy 57-0414 *Choćbym rozdał na jałmużnę całe mienie swoje, aby nakarmić ubogich, choćbym ciało swoje oddał na spalenie, a Miłości bym nie miał, nic mi to nie pomoże „. Widzicie? **Wszystkie wasze dobre uczynki, wszystkie duchowe rzeczy, które macie, wszystkie dary, które macie, wszystkie doznania, które macie, cała radość, którą posiadacie, wszelki pokój, który macie - nie ma z tym w ogóle nic wspólnego.** [Przerwa w nagraniu - uw. wyd.] Zastanówcie się nad tym przez chwilę. Pomyślcie też o naszych dzisiejszych kościołach: wielkich kościołach presbiterian, metodystów, baptystów i denominacyjnych. Oni myślą, że jeśli powiedzą: „**Wierzę**”, przyjdą i wpiszą się do księgi kościoła, to sprawa załatwiona. Jakże daleko są od właściwej drogi!*

Nasi zielonoświątkowcy myślą, że dlatego, iż doszli do jakiegoś doznania, poczuli się dobrze, mówili językami, mają krew na rękach, mają olej na twarzy albo coś takiego - to są pewni, że to mają. O, to jest oddalone dziesięć milionów mil od celu! Rozumiecie to? Czy widzicie, jak diabeł będący

bogiem tego świata zaślepił oczy tych ludzi i oni po prostu dalej żyją sobie w ten sposób? Słuchajcie.” Ponieważ: *Choćbym rozdał na jałmużnę całe mienie swoje, choćbym ciało swoje wydał na spalenie, jestem niczym „,*

Popatrzcie na te wszystkie dary, na te same dobre rzeczy. „Karmię ubogich. Mam dobre serce, robię to lub tamto, chodzę do kościoła, mówię językami, prorokuję, uzdrawiam chorych, głoszę Ewangelię, czynię te rzeczy”. Paweł powiedział: „Mimo to jestem niczym”. Wszystkie te rzeczy można cieleśnie podrobić. A co mówi Biblia?

„Miłość jest cierpliwa, miłość jest dobrotliwa, nie zazdrości, miłość nie jest chępliwa, nie nadyma się,

Nie postępuje nieprzystojnie, (zastanówcie się tylko nad tym!) nie szuka swego, nie unosi się, nie myśli nic złego.

Miłość jest Bożą miłością. Czym jest miłość? Jest Bogiem. W jaki sposób Bóg wchodzi do twego wnętrza? Przez narodzenie. Widzicie?

O co tutaj chodzi? Tamto jest złudzenie. Języki nie są dowodem. Oślica Balaama przemówiła językiem. Ale to była dywersja, żeby odprowadzić ludzi z dala od Słowa Bożego, aby patrzyli na inne rzeczy.

2 Tesaloniczan 2:10 *I wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć, **ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, która mogła ich zbawić.** 11. I dlatego zsyła **Bóg na nich ostry obłęd, tak iż wierzą kłamstwu,** 12. Aby zostali osądzeni wszyscy, którzy **nie uwierzyli prawdzie, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości.** 13. My jednak powinniśmy dziękować Bogu zawsze za was, bracia, umiłowani przez Pana, że Bóg wybrał was od początku ku zbawieniu przez Ducha, który uświęca, i **przez wiarę w prawdę.** 14. Do tego też powołał was przez ewangelię, którą głosimy, abyście dostąpili chwały Pana naszego, Jezusa Chrystusa.*

Pierwsza Pieczęć 63-0318 P:44 *I z wszelkim oszukaniem nieprawości (zwodzając ludzi przez nieprawość) w tych, którzy giną... (nie w Oblubienicy; w tych, którzy szukają takich rzeczy)... przeto iż miłości prawdy nie przyjęli...” A Chrystus jest Prawdą, Chrystus jest Słowem - lecz oni chcą mieć raczej jakieś wyznanie. Hmm! Rozumiecie? „... aby byli zbawieni. I dlatego zsyła **Bóg na nich ostry obłęd, tak iż wierzą kłamstwu”.***

Powinno to być tutaj przetłumaczone tak, jak to widziałem w słowniku: „**temu kłamstwu**” - nie „jakiemuś kłamstwu”. „Temu kłamstwu” - temu samemu, które on powiedział Ewie. „Aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości”.

W jego kazaniu **BÓG TEGO ZŁEGO WIEKU 65-0801M P:33** brat Branham powiedział: *On powoduje ciężkie zwiedzenie, a Biblia mówi o tym, że tak będzie. 2.*

Tess. *mówi, w jaki sposób ten mąż grzechu pojawi się i zasiądzie nawet w świątyni Bożej, czyniąc się Bogiem i spowoduje, że ludzie dają się uwieść, aby uwierzyć kłamstwu. A wierząc mu, zostaną przez to potępieni. To jest to samo, co uczynił z Ewą. On jej nigdy nie powiedział, że Słowo nie polega na prawdzie. Ale on ją zwiódł, by uwierzyła kłamstwu. Duch zwiedzenia pochodzi od diabła, a w obecnym czasie działa w dzieciach nieposłuszeństwa. Nieposłuszeństwo wobec czego? Wobec czego są dzieci nieposłuszne w obecnym czasie? Podobnie jak Ewa na początku, one nie wierzą **prawdziwemu Słowu Bożemu.***

Zatem, stwierdzamy poprzez nasze badanie tej Chwały, która jest nazwana po grecku Doxa, która oznacza, **opinię, wartości i ocenie.** Innymi słowy, ona mówi o tym zmyśle, który był w Chrystusie. Paweł powiedział do **Filipian 2:5** *Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie,* Ale on także powiedział do **Filipian 3:15** *Ilu nas tedy jest doskonałych, wszyscy tak myślm; a jeśli o czymś inaczej myślicie, i to wam Bóg objawi;*

A więc **Objawienie**, które pochodzi od Boga, daje nam zdolność do posiadania Tego Zmysłu,

Każde dziecko Boże, które naśladuje usługę Williama Branhama powinno by zacytować następujące miejsce Pisma:

Ew. Mateusza 16:17 *A Jezus odpowiadając, rzekł mu: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza, bo nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. 18. A Ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, i na tej opoce (objawieniu) zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go.*

Zatem, jak już powiedziałem, po prostu ktokolwiek, który naśladuje poselstwo Williama Branhama, słyszał o tym dostatecznie dużo, że powinien by zacytować to, a nawet mówić na ten temat objawienia w sposób inteligentny, czym ono jest, i jak objawienie jest konieczne dla wierzącego. Ale dlaczego większość kaznodziejów, którzy wyznają, że wierzą w Jego Poselstwo, odrzucają to, co tutaj Piotr powiedział, co spowodowało taką pochwałę od Jezusa.

W wierszu **13.** Jezus zadał pytanie Swoim uczniom: *Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? 14. A oni rzekli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków. 15. On im mówi: A wy za kogo mnie uważacie? 16. A odpowiadając Szymon Piotr rzekł: Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego.* Wtedy Jezus nazwał Piotra błogosławionym i powiedział takie godne słowa uwagi: *Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza, bo nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. 18. A Ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, i na tej opoce (na skale objawienia) zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go.*

Więc Piotr po prostu nazwał Jezusa Synem Bożym, a większość kaznodziejów (tak zwanych), którzy wyznają, że naśladowają usługę Williama Branhama, nie mają takiego samego objawienia jak Piotr, które było dane Piotrowi od Boga Ojca, jak podkreślił to Jezus.

Więc, dzisiejszego poranka mamy w zamiarze zbadać różnicę między Objawieniem a Złudzeniem, ponieważ oba są bardzo mocnymi wpływami w dzisiejszym świecie, a nie tylko w świecie, ale nawet wśród tych, którzy wyznają, że wierzą temu Poselstwu czasu końca z Malachiasza 4. I spójrzmy prawdzie w oczy, nie mam zainteresowania w tym świecie. On jest zgubiony. Ale to, czym jestem zainteresowany, są Synowie i Córki Boże, którzy utknęli pod tymi fałszywymi pasterzami, którzy nie mają więcej żadnego objawienia od Boga, niż mają ci Jednościowi Zielonoświątkowcy.

Zatem, żeby zrozumieć różnicę między Objawieniem a złudzeniem, musimy wiedzieć, co te dwa słowa oznaczają. Ponieważ, tak jak powiedział brat Branham o różnicy między Zjawieniem a Przyjściem, on powiedział, że to są dwa różne słowa i one oznaczają dwie różne rzeczy. Tak samo Objawienie i Złudzenie oznacza dwie różne rzeczy.

Otóż, słowo **Objawienie** oznacza *akt odkrycia lub ujawnienia albo Coś ujawnionego, coś, co poprzednio nie było znane albo urzeczywistnienie, które się stało znane i rozpoznane. W Słowie oznacza ono manifestację bożej woli i prawdy.* Zatem, widzimy, że to Objawienie, jest czymś, co Bóg ukrył, ale potem odkrył i ujawnił dla nas, żeby ta prawda została ujawniona dla ludzi.

Zatem, porównajmy to ze **Złudzeniem**, dlatego, że *złudzenie przychodzi na skutek zwiedzenia, aktu zwiedzenia*, a żeby ciebie zwieść, i ono polega na usuięciu prawdy i uczynieniu czegoś w tym celu, żeby była zakryta przed ludźmi. Więc *Objawienie bierze to, co było ukryte i ujawnia to, natomiast Złudzenie bierze to, co jest prawdziwe i czyni coś w tym celu, żeby to było zakryte dla ludzi.* I wynikiem tego jest złudzenie.

Więc mówimy, że *objawienie ujawnia albo manifestuje, zaś złudzenie ukrywa lub zakrywa prawdę.* Innymi słowy złudzenie jest czymś anty lub przeciwstawnym do Objawienia.

Otóż, nauczałem Nauki Poselstwa około 2700 kaznodziejów – staliśmy twarzą w twarz, dookoła świata, i pod żadnym względem nie mogę powiedzieć, że wszyscy, których nauczałem, przyjęli tę naukę. W rzeczywistości byłbym bardzo zaskoczony, gdyby 10 procent z nich naprawdę zrozumiało i przyjęło to, co nauczałem. Zatem, czy to mnie czyni kiepskim kaznodzieją? Nie uważam w ten sposób, ponieważ Duch Święty jest prawdziwym nauczycielem.

W rzeczywistości Jezus powiedział u **Jana 6:45** *Napisano bowiem u proroków: I będą wszyscy pouczeni przez Boga. Każdy, kto słyszał od Ojca i jest pouczony, przychodzi do mnie.*

Zatem, widzicie, że chociaż nawet Bóg osobiście naucza, to **nie każdy, kto jest nauczany, nauczy się** tego, co było nauczane. A my wiemy, że Duch Święty jest tak czy owak prawdziwym nauczycielem, jednak Bóg używa człowieka, żeby wykonywał Jego nauczanie, wymaga to jednak, żeby Duch Święty wziął i namaścił to nauczanie, aby stało się bożym objawieniem.

Imiona Błóżniercze 62-1104M P:56 *Numer jeden: kiedy do ciebie przychodzi Duch święty, twoja zmysłowa wiara przemienia się w duchową wiarę. A duchowa wiara uznaje tylko Słowo. Numer dwa - trzy: Potem będziesz posiadał Ducha świętego, który zapieczętuje w tobie te wszystkie sprawy. Duch święty czyni całą tą pracę w tobie. Od wiary aż do Ducha świętego, który cię pieczętuje w Chrystusa; wówczas stajecie się jedno. Amen! Stajecie się jedno. Ty i Chrystus żyjecie razem. „W tym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie, Ja we was a wy we Mnie. Rozumiecie? To jest zapieczętowana jednostka Pana Boga. Potem są zamanifestowani i postawieni do służby. Kiedy się to stanie, oni są zamanifestowanymi Synami i Córkami Bożymi.*

Zauważcie, że brat Branham mówi nam tutaj, że kiedy Duch Święty przychodzi, to wtedy on namaszcza twoją zmysłową wiarę, a ona staje się duchowym dynamicznym Objawieniem i wtedy jesteś zapieczętowany tam, i nikt nie może ci tego zabrać, a on mówi, że stajemy się jedno z Chrystusem. I zauważcie, że on mówi, że kiedy dochodzimy do tego miejsca, jesteśmy przygotowani do tego, żebyśmy zostali synami i córkami Bożymi. Innymi słowy, musimy być w takim stanie, kiedy nasza zmysłowa wiara zostanie namaszczona tym Duchem Bożym, a to spływa na naszą duszę pieczętując nas i czyniąc nas Jedno ze zmysłem Chrystusowym, więc musimy znaleźć się w takim stanie, żebyśmy zostali przyjęci za synów. To jest adopcja.

Ponownie z kazania **Imiona Błóżniercze 62-1104 ak 53** *Nasza wiara jest w większej mierze zmysłowa. Słuchając słowa dochodzimy do zmysłowego poznania Boga.*

Jeżeli to jednak przychodzi z góry, o bracie, jeżeli to przeniknie tutaj, to będzie boska, duchowa wiara. Co taka wiara spowoduje? Taka wiara uznaje tylko Słowo, niezależnie od tego, co mówi ktoś inny, ona uznaje tylko Słowo, ponieważ „Na początku było Słowo, to Słowo było u Boga a Bogiem było to Słowo”. (To Słowo pozostaje i nadal Bogiem). „A Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas...” Kiedy Samo Słowo wlewa się do naszej wiary, nasza zmysłowa wiara

staje się Duchowym objawieniem... „A na tym fundamencie zbuduję mój kościół”, nie na zmysłowym pojęciu o przyłączeniu się do kościoła, lecz na objawieniu. Kiedy strumyki łaski zlewają się na zmysłową wiarę, którą posiadamy, wówczas pozostaje duchowe objawienie. „Zbuduję mój Kościół, a bramy piekiel go nie przemogą”. To świadczy, że będą stać przeciw Niemu, ale nie przemogą go. Co za chwalebna rzecz.

Otóż, zauważcie, jak brat Branham mówi nam, że Duch Święty przychodzi i namaszcza naszą zmysłową Wiarę i potem ona staje się duchowym objawieniem, które jest oparte na Słowie za Słowem i buduje Słowo za Słowem. Brat Branham mówi, że te strumyki Łaski zlewają się na naszą zmysłową wiarę. Potem on mówi: *Kiedy strumyki łaski zlewają się na zmysłową wiarę, którą posiadamy, wówczas powstaje duchowe objawienie.*

Następnie Piotr – ten, którego Jezus pochwalił za otrzymanie Objawienia tego Bóstwa, że istnieje Jeden Bóg i On ma Syna, a Jezus był Synem Bożym. W **1 Piotra 1:13** on mówi nam *Dlatego okiełzajcie umysły wasze i trzeźwymi będąc, połączcie całkowicie nadzieję waszą w łasce, która wam jest dana w objawieniu się Jezusa Chrystusa.*

Zauważcie, on mówi, że w czasie końca będzie pewna Łaska, która wam będzie dana w objawieniu się Jezusa Chrystusa. A w 1. rozdziale 1 Koryntian czytamy:

1 Koryntian 1:3 *Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. 4. Dziękuję Bogu zawsze za was, za łaskę Bożą, która wam jest dana w Chrystusie Jezusie,*

Zauważcie, co sprawi ta Łaska. **5. Iżeście w nim ubogaceni zostali we wszystko, we wszelkie słowo** (to słowo wszelkie słowo było przetłumaczone z greckiego słowa Logos, o którym wiemy, że oznacza Słowo, ale ono oznacza także naukę lub nauczanie) **i wszelkie poznanie**, więc widzimy, że ta Łaska jest w tym celu, żebyśmy zostali ubogaceni, tak jak nawóz sprawi z zasianym nasieniem w glebie, a ona jest po to, żeby ubogacić naukę i poznanie w tym celu, żeby wyprodukować w pełni zmanifestowanych synów i córki. Następnie on mówi nam dlaczego.

6. Ponieważ świadectwo o Chrystusie zostało utwierdzone w was, 7. Tak iż nie brak wam żadnego daru łaski (to słowo jest charyzma, a ono oznacza obdarowanie, jako jak w bystrości umysłu lub zdolności do zrozumienia. Więc Bóg zsyła specjalne namaszczenie, żeby namaścić nasze umysły do nauki, więc my przychodzimy z właściwym zrozumieniem) **, wam, którzy oczekujecie objawienia** (apokalypsis albo odsłonięcie) **Pana naszego Jezusa Chrystusa,**

*8. Który też utwierdzi was aż do końca, tak iż będziecie bez nagany w dniu Pana naszego Jezusa Chrystusa. 9. Wierny jest Bóg, który was powołał **do społeczności Syna swego Jezusa Chrystusa, Pana naszego.** 10. A proszę was, bracia, w imieniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, abyście wszyscy byli jednomyślni i aby nie było między wami rozłamów, **lecz abyście byli zespoleni jednością myśli i jednością zdania.***

Więc widzicie, że ta łaska, o której mówi brat Branham, jest tą właśnie Łaską, o której Piotr i Paweł mówili, która nadejdzie w czasie apocalypsis to znaczy Odsłonięcia się Wszechmogącego Boga. A ona jest w nas, żeby wyprodukować w nas to namaszczenie do tej nauki i poznania Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, żebyśmy rozumieli naszą rolę, jako synowie, dając nam ten sam umysł, który był w Chrystusie i przygotowując nas do adopcji jako posłusznych synów.

Więc widzimy, jakie ważne znaczenie dla wierzącego ma to objawienie. Jest to właśnie Objawienie, które nas pieczętuje. Objawienie wymaga jednak nauczania przez pięcioraką usługę i ono namaszcza naszą zmysłową wiarę, żebyśmy byli zdolni wziąć Słowo za Słowem i za Słowem, doprowadzić je do tej nadnaturalnego dynamicznego objawienia, które pieczętuje nas Słowem do Chrystusa oraz przygotowuje nas do naszej adopcji.

1 Jana 2:20** A wy macie namaszczenie od Świętego i wiecie wszystko. 21. Nie pisałem wam nie dlatego, że nie znacie prawdy, ale dlatego, że ją znacie i że żadne kłamstwo nie wywodzi się z prawdy, 22. Któż jest kłamcą, jeżeli nie ten, który przeczy, że Jezus jest Chrystusem? **Ten jest antychrysem, kto podaje w wątpliwość Ojca i Syna.** 23. **Każdy, kto podaje w wątpliwość Syna, nie ma i Ojca.**(ale) **Kto wyznaje Syna, ma i Ojca.** 24. To, co słyszeliście od początku, niech pozostanie w was. Jeżeli pozostanie w was to, co od początku słyszeliście, **i wy pozostaniecie w Synu i w Ojcu.** 25. A obietnica, którą sam nam dał, to żywot wieczny. 26. To wam napisałem o tych, którzy was zwodzą. 27. Ale to namaszczenie, które od niego otrzymaliście, pozostaje w was i nie potrzebujecie, aby was ktoś uczył; **lecz jak namaszczenie jego poucza was o wszystkim i jest prawdziwe, a nie jest kłamstwem, i jak was nauczyło, tak w nim trwajcie.

Zatem, widzimy, że ten Duch Święty jest naszym nauczycielem, a właśnie namaszczenie Ducha Świętego jest na wierzących, i pozwala nam poznać i zrozumieć głębię Bożych spraw.

***1 Koryntian 2:1** Również ja, gdy przyszedłem do was, bracia, nie przyszedłem z wyniosłością mowy lub mądrości, głosząc wam świadectwo Boże. 2. Albowiem uznałem za właściwe nic innego nie umieć między wami, jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego. 3. I przybyłem do was w słabości i w lęku, i w wielkiej trwodze, 4.*

*A mowa moja i zwiastowanie moje nie były głoszone w przekonujących słowach mądrości, lecz objawiały się w nich Duch i moc, 5. Aby **wiara** wasza nie opierała się na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.*

A właśnie taki mamy problem dzisiaj w poselstwie, że ludzie otrzymują nauczanie od ludzi, a nie od Boga. Brat Branham naucza nas tego w swoim kazaniu

Głos Znak 64-0321E E-33 Wybrani słuchają tego głosu. Ale niewybrani ignorują go i mówią: „To jest nonsens. Chodźm, my będziemy przyjmować tą samą starą szkołę.” W taki sposób oni postępowali w dniach Lutra.

A z jego kazania **Bóg Bogaty W Miłosierdzie 65-0119 191** *Jeśli jakiś człowiek występuje z szczególną, niezwykłą dla ludzi usługą, która na podstawie Biblii jest prawdziwą, a ludzie pozostają w tej samej starej denominacyjnej doktrynie, to zapomnijcie o tym – ona już nie ma znaczenia. Bóg nie czyni czegoś takiego. Taka doktryna to zepsuta manna, mająca w sobie termity względnie robactwo, jakkolwiek chcielibyście to nazwać, ona pochodzi sprzed czterdziestu albo pięćdziesięciu lat, a ludzie próbują ciągle jeść tą starą mannę, która spadała wiele lat temu. Kiedy lud izraelski wędrował po pustyni, każdego wieczora padała świeża manna. Tak jest. Nie mogli jej przechowywać.*

My nie żyjemy jakimiś resztkami z jakiegoś okresu, który dawno przeminął. Idąc naprzód, spożywamy w naszej wędrówce nową, świeżą mannę z nieba.

Więc, dlaczego ci ludzie stale głoszą tą samą starą denominacyjną naukę unitarian i wyznają, że wierzą w Znak. Oni widzą proroka, a więc widzą także Znak, ale dlaczego stale głoszą tą samą starą rozwodnioną naukę, której trzymali się w czasach zielonoświątkowców?

Znak 64-0308 77 *On okazał Swój znak Mesjasza i tak dalej. A co oni uczynili? Wielu z nich mówiło: „Tak, ja mógłbym pójść za tym”. Dobrze więc, jeżeli to był znak, to temu znakowi musiał towarzyszyć głos. Jaki był ten głos towarzyszący mu? Kiedy On zaczął nauczać Swojej nauki i nazwał ich bandą węży w trawie, od tego czasu On nie był już popularny, rozumiecie – kiedy rozległ się głos tego znaku. Najpierw pojawił się znak.*

Więc widzimy, że nauka jest tak niezwykle ważna, ponieważ jest nawozem na to nasienie, które ma być doprowadzone do manifestacji tego życia, które się w nim znajduje. A Jezus powiedział, że oni nie chcą jego nauki, oni pragną tej ludzkiej nauki zamiast nauczania nauki przykazań ludzkich, oni uczynili Słowo Boże bezskutecznym dla nich. QQ 189 B

A Paweł powiedział: **6. My tedy głosimy mądrość wśród doskonałych, lecz nie mądrość tego świata ani władców tego świata, którzy giną; 7. Ale głosimy mądrość**

Bożą tajemną, zakrytą, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, 8. Której żaden z władców tego świata nie poznał, bo gdyby poznali, nie byliby Pana chwały ukrzyżowali. 9. Głosimy tedy, jak napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują. 10. Albowiem nam objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże. 11. Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży. 12. A myśmy otrzymali nie ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, czym nas Bóg łaskawie obdarzył. 13. Głosimy to nie w uczonych słowach ludzkiej mądrości, lecz w słowach, których naucza Duch, przykładając do duchowych rzeczy duchową miarę. 14. Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem, i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo rozsądzać. 15. Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, sam zaś nie podlega niczyjemu osądowi. 16. Bo któż poznał myśl Pana? Któż może go pouczać? Ale my jesteśmy myśli Chrystusowej.

A jeśli słyszysz, a nie nauczyłeś się tego, jest tak dlatego, że to może usłyszałeś lecz nie wierzysz temu. Względnie to, co słyszałeś, w rzeczywistości tego nie usłyszałeś, a to, co widziałeś, ty tego nie rozumiałeś albo oni tego nie dostrzegli i nie zrozumieli, dopóki Bóg nie uzdrowi ich, jak to cytował Jezus. Więc jeśli ludzie słuchają, a nie usłyszą tego właściwie, albo oglądają coś, a nie zobaczą tego właściwie i nie rozumieją, to pokazuje, że oni wyobrażają sobie już z góry, czym jest to, czego oni słuchali lub na co patrzyli, ale ich tendencyjne pojmowanie jest niewłaściwe. To jest powodem, dlaczego oni słuchali, ale nie usłyszeli, i patrzyli, ale nie zobaczyli albo nie zrozumieli.

Otóż, widziałem to bezpośrednio w mojej usłudze, kiedy miałem nabożeństwa za oceanem. Jak już powiedziałem, nauczałem tysiące kaznodziejów w tym poselstwie, i miałem z nimi spotkania, i rozmawiałem z wieloma z nich, i otrzymałem pytania od wszystkich, myślę, że mogę powiedzieć, że nie ma takiej osoby z tych, z którymi się spotkałem, która by wyznawała, że wierzy Poselstwu Williama Branhama, a nie mogłaby ci zacytować Malachiasza 4, Łukasza 17:30 i 10. rozdział Objawienia. I oni wszyscy znają na pamięć to, jak brat Branham naciskał na to, że Piotr na podstawie Objawienia wypowiedział najbardziej godne uwagi słowa. A gdybyście ich poprosili, żeby powiedzieli te najważniejsze słowa, mam wątpliwości, czy mogliby je przynajmniej zacytować, to oni mogą je zacytować, ale im nie wierzą. Dlaczego tak jest? Dlatego, że oni nie wierzą temu, co powiedział Piotr, za co otrzymał pochwałę od Jezusa. „Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego.”

Zatem, jeśli było im pokazane Słowo Boże, tak jak ono jest pokazane prawdziwemu wierzącemu, który mu wierzy, ale nie ma dla nich znaczenia, wtedy co się z nimi dzieje? Oni są w jakimś złudzeniu.

Paweł nam powiedział do **2 Tesaloniczan 2:10-12**

10. ...ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, która mogła ich zbawić. 11. I dlatego zsyła Bóg na nich ostry obłęd, tak iż wierzą kłamstwu, 12. Aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości.

Otóż, a złudzenie jest **falszywym wierzeniem mocno utwierdzonym w unieważnieniu dowodu**. Więc nic dziwnego, jak wiele setek miejsc Słowa było im dane, i nie ważne jak wiele setek cytatów brata Branhama było im dane, oni ciągle odrzucają to, co Boży prorok i Boże Słowo mówią. To jest jedno wielkie złudzenie, bracie. Rozmawiałem z tymi ludźmi, a oni mi powiedzieli, że oni wierzą każdemu słowu, które wypowiedział brat Branham, ale wprost zaprzeczają i nie zgadzają się z tym, co on powiedział. Więc zamiast Objawienia, które karmi ich Słowem za Słowem i za Słowem, oni otrzymali mocne złudzenie, którym karmią ich inni ludzie tym, co powiedzieli, i dlatego oni raczej wierzą Kłamstwu niż Tej Prawdzie potwierdzonej przez Słowo i Proroczą wypowiedź TAK MÓWI PAN.

Nuże, **jeśli objawienie jest w tym celu, żeby namaszczało naszą zmysłową wiarę i stworzyło w nas to nadprzyrodzone zrozumienie** i doprowadziło nas do stanu gotowości do adopcji, wtedy zwiedzenie będzie przeciwieństwem do tego. Ono spowoduje odpadnięcie od Tej Wiary, która jest Tym Objawieniem, a istnieje tylko Jedno Objawienie, które jest Objawieniem Jezusa Chrystusa.

Zatem, nie możecie mi powiedzieć, że ci ludzie nieumyślnie trzymają się tego błędu, zamiast tej Prawdy. Jezus powiedział: **Jana 3:19 A na tym polega sąd, że światłość przyszła na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki były złe.**

Biblia mówi nam, że oni leżą w oczekiwaniu, żeby oszukać. Paweł powiedział do **Efezjan 4:14 Abyśmy już nie byli dziećmi, miotanymi i unoszonymi lada wiatrem nauki przez oszustwo ludzkie i przez podstęp, prowadzący na bezdroża błędu,**

I co myślicie, dlaczego ludzie podróżują przez pół świata tylko w tym celu, żeby zdławić moje nabożeństwa, i wywierają wpływ na ludzi, żeby stali z dala od moich nabożeństw. Jezus powiedział u **Mateusza 23:13 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! że zamykacie Królestwo Niebios przed ludźmi, albowiem sami nie wchodzić ani nie pozwalacie wejść tym, którzy wchodzić.**

I ponownie słyszymy, jak Paweł powiedział tę samą rzecz u **Rzymian 1:18** *Albowiem gniew Boży z nieba objawia się przeciwko wszelkiej bezbożności i nieprawości ludzi, którzy przez nieprawość tłumią prawdę.*

Otóż, to słowo stłumić było przetłumaczone z greckiego słowa *Katecho*, a to oznacza, żeby powstrzymać, wstrzymywać lub pohamować, innymi słowy oni zagłuszają Prawdę. Zauważcie, że oni powstrzymują Prawdę w nie-pra-wo-ści, a to oznacza, że oni trzymają Prawdę w niewłaściwym zrozumieniu, właśnie tak oni tłumią prawdę. Więc widzicie, że poprzez nauczanie błędu zamiast Prawdy oni powstrzymują ją przed ludźmi. Więc żeby nie dopuścić tej Prawdy do ludzi, oni spowodują to, że ludzie stoją z dala od Prawdy. Zatem, żeby to robić, oni muszą kłamać o tej prawdzie Bóstwa, i dlatego mówią, że my nauczamy o dwóch Bogach, i w ten sposób oni są zdolni powstrzymać tę Prawdę z dala od ludzi, ponieważ ludzie stali się bojaźliwymi, i boją się sprawdzić tę Prawdę.

Otóż, żeby nauczać kłamstwa, oni nie chodzą właściwie i zaprzeczają Słowu. Nie, i oni nie powiedzą, że nie zgadzają się z br. Branhamem, ale potem, kiedy ty cytujesz ze Słowa i Williama Branhama, oni mówią, że ty zmieniasz to, i wykręcasz. Oni mówią, że mu wierzą, a zaprzeczają temu, czego on nauczał. Powiedziałem im: „dlaczego po prostu nie wyjdziecie i nie głosicie waszego własnego poselstwa, jeżeli nie głosicie tego, czego nauczał brat Branham.” Powiedziałem: „dlaczego stale wywyższacie go jako waszego proroka, jeżeli mu nie wierzycie.” I powiedziałem: „on nie jest dla was niczym więcej, niż Piotr, jako pierwszy papież.”

A więc to, co oni czynią? Oni mówią ludziom, że Słowo nie oznacza to, co ono mówi. Słowo mówi, że *Jezus nie był swoim własnym Ojcem*, więc oni nie dzielą się tymi miejscami ze Słowa z ludźmi. Słowo mówi, że *Bóg opuścił Jezusa w Getsemane, i Bóg wstąpił do Swego Syna w rzece Jordan*, więc oni nie czytają tych miejsc Słowa ludziom. Słowo mówi nam, że *Jezus był Synem Bożym* i on się urodził w taki sposób, że „nie miał początku” więc oni nie czytają tych miejsc ze Słowa ludziom, a wkrótce oni nie będą dużo czytać z Biblii, więc oni kończą na tym, że cytują innych ludzi albo po prostu wrzeszczą i krzyczą w tzw. uwielbieniu, z dużą ilością muzyki, ale już więcej nie ze Słowa.

I nie myślcie, że kiedy brat Branham głosił Oskarżenie, że on nie oskarżał wielu kaznodziejów, którzy wyznają, że naśladowają Poselstwo, ale w rzeczywistości zaprzeczają mu.

Oskarżenie 63-0707 P:116 *Wy biedne, intelektualne, duchowo martwe, odrzucone na podstawie swoich własnych powodów. Wy czytacie tą samą Biblię, którą może czytać każdy inny człowiek, lecz wy odrzuciliście Ducha Bożego tak, iż Biblia mówi, że „będziecie oddani ostremu obłędowi, abyście uwierzyli kłamstwu i*

zostaniecie przez to potępieni”. Wy naprawdę wierzycie, że macie rację, a Biblia mówi, że temu będziecie wierzyć i zostaniecie potępieni przez to samo kłamstwo, które według waszego wierzenia jest prawdą. Dlatego ja oskarżam was na podstawie Słowa Bożego. Wy nauczacie ludzi błędnie i krzyżujecie podstawowe zasady Chrystusa - świętobliwość i Życie z górnych stron, żeby człowiek mógł wyjść na ulicę i być innego rodzaju człowiekiem.

Jaki jest najlepszy sposób, żeby ukryć prawdziwy diament? Położyć go do pomieszczenia z tysiącem podróbek. A jaki jest najlepszy sposób, żeby ukryć Prawdę? Włożyć ją do Poselstwa z tysiącem podróbek. Spójrzcie, podrobiona religia, nie jest gdzieś tam, ona jest właśnie pośród nas, próbując nas trzymać z dala od Prawdy tego Poselstwa. I jak powiedział brat Branham:

I jak możecie uwielbiać Boga poza Prawdą? Nie możecie. A więc oni próbują zmienić prawdę. I Paweł nam powiedział, że jak oni to czynią. On powiedział do **Rzymian 1:25**

Ponieważ zamienili Boga prawdziwego na fałszywego i oddawali cześć, i służyli stworzeniu zamiast Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen. A więc zamiast głosić o Synu Bożym, i w jaki sposób on przyszedł i złożył w ofierze swoje własne Życie, oni głoszą o Oblubienicy, o Oblubienicy, i o Oblubienicy. O stworzeniu, zamiast o stwórcy.

Więc dlatego oni nie będą wierzyć temu zapisowi, że Bóg dał Swego Syna i oni nazywają w istocie Boga kłamcą. O tym powiedział apostoł Jan w **1 Jana 5:10 Kto wierzy w Syna Bożego, ma świadectwo w sobie. Kto nie wierzy w Boga, uczynił go kłamcą, gdyż nie uwierzył świadectwu, które Bóg złożył o Synu swoim.**

A jaki był ten zapis, że Bóg dał Swego Syna. Jan powiedział nam u **Jana 1:32 Jan świadczył też, mówiąc: Widziałem Ducha, zstępującego z nieba jakby gołębicą; i spoczął na nim. I ponownie on powiedział w wierszu 34. A ja widziałem to i złożyłem świadectwo, że ten jest Synem Bożym.**

Więc haniebnym błędem jest wziąć Boże Słowo i przekręcić go w taki sposób, żeby je wypaczyć, a wtedy ono już nie mówi w rzeczywistości to, co ono mówi. To oznacza kłamać na temat Prawdy, aby powstrzymać ludzi z dala od niego. W taki sposób oni zatłumiają prawdę.

2 Piotr. 3:17 *Wy tedy, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście, zwiedzeni przez błędy ludzi nieprawych, nie dali się wyprzeć z mocnego swego stanowiska.*

A Juda mówi nam **Judy 1:11** *Biada im! Bo poszli drogą Kaina i pograżyli się w błędzie Balaama dla zapłaty, i zginęli w buncie Korego.*

A co było błędem Balaama? Wszyscy jesteśmy tacy sami. To było błędem Balaama. „Jesteśmy wszyscy tacy sami”, ale my nie jesteśmy takimi. Dziewięćdziesiąt dziewięć procent kaznodziejów tego Poselstwa nie głoszą tego, co słyszycie tutaj z tego pulpitu. I oni nawet nie chcą, żebyście wy to usłyszeli. Więc oni nazwali to dwoma bogami, a to jest jawne kłamstwo, ponieważ oni wiedzą, że my nie głosimy dwóch bogów, ale oni to i tak mówią w celu stłumienia tego. Duchy się nie zmieniają, one po prostu przemieszczają się z jednego naczynia na drugie. One powodują to, że ludzie boją się naśladować Jezusa. Oni mówią, że On głosił o dwóch bogach, ponieważ On powiedział, Ja jestem synem Bożym. I oni mówią każdemu, który go naśladuje, że będzie ekskomunikowany z tej synagogi. A tak samo oni uczynili bratu Branhamowi. Oni uczynili to samo Lutrowi, Wesleyowi, a Jezus powiedział, że oni uczynią to samo wam.

Jezus powiedział w jego Modlitwie do Ojca, **Jana 17:14** *Ja dałem im słowo twoje, a świat ich znienawidził, ponieważ nie są ze świata, jak Ja nie jestem ze świata.*

I on także powiedział: **Jana 16:2** *Wylączyć was będą z synagog, więcej, nadchodzi godzina, gdy każdy, kto was zabije, będzie mniemał, że spełnia służbę Bożą.*

I ponownie Jezus powiedział u: **Jana 15:20** *Wspomnijcie na słowo, które do was powiedziałem. Nie jest sługa większy nad pana swego. Jeśli mnie prześladowali i was prześladować będą; jeśli słowo moje zachowali i wasze zachowywać będą. 21. A to wszystko uczynią wam dla imienia mego, bo nie znają tego, który mnie posłał. 22. Gdybym nie przyszedł i do nich nie mówił, nie mieliby grzechu; lecz teraz nie mają wymówki z powodu grzechu swego.*

Potem Jezus powiedział: **23. Kto mnie nienawidzi, i Ojca mego nienawidzi. 24. Gdybym wśród nich nie pełnił uczynków, których nikt inny nie czynił, nie mieliby grzechu, lecz teraz i widzieli, i znienawidzili zarówno mnie jak i Ojca mego. 25. Jednakże słowo, które jest w zakonie ich napisane, wypełniło się: Bez przyczyny mnie znienawidzili.**

I oni znienawidzili Williama Branhama bez przyczyny, ponieważ on przyszedł do nich i uczynił to, co żaden inny człowiek nie mógł uczynić, a oni stłumili jego naukę, żeby mogli trzymać się jakiegoś nierozsądnego denominacyjnego nauczania, że Jezus był swoim własnym Ojcem. A więc oni nie wiedzą, co uczynić z Ciałem i dlatego niektórzy mówią, że ono zamienia się z powrotem w gazy. Mówimy więc o głupich kobietach obciążonych przez własne pożądlivości i niekończących się bajkach opowiadanych przez nie. Mamy to właśnie wśród nas – w tym Poselstwie.

Ale słuchajcie tego, co powiedział Jan: **1 Jan. 4:6** *My jesteśmy z Boga; kto zna Boga, słucha nas, kto nie jest z Boga, nie słucha nas. Po tym poznajemy ducha prawdy i ducha fałszu. ducha złudzenia.*

Zatem, brat Branham ostrzegł nas w swoim,,, kazaniu Chrystus Jest Objawiony W Swoim Własnym Słowie, że ludzie tracą swoje zmysły w czasie końca. On powiedział: *W Laodycejskim Wieku ludzie są jacy? „Nadzy.” Jacy są? „ślepi.” Do czego jest przydatne światło ślepemu człowiekowi? Jeśli ślepy prowadzi ślepego, czy obydwaj nie wpadną do dołu? „Nadzy, ślepi, a nie wiedzą o tym.” Nawet ich umysłowe zdolności zniknęły, ich duchowe zdolności umysłowego, duchowego zrozumienia. Rozumiecie? „Skwapliwi, nadęci, rozkoszy raczej miłujący, niż miłujący Boga; przymierza nie trzymający, fałszywi oskarżyciele, niepowściągliwi, nie miłujący tych, którzy są dobrzy; mający formę pobożności, lecz zapierający się jej Mocy.” Mocy objawienia - oni nawet w nią nie wierzą. Rozumiecie? Oni nie wierzą w takie rzeczy, jak prorocy. A więc oni w to nie wierzą.*

Postępowanie Prawdziwego Proroka Bożego 62-0513M P:118 Biblia mówi, że skoro oni nie uwierzyli Słowu, On podał im mocne złudzenie, by wierzyli kłamstwu i zostali przez to potępieni. Dokładnie to właśnie czynią dzisiaj te organizacje i ludzie naszego narodu: wierzą kłamstwu i na skutek tego zostaną potępieni.

Boży Zapakowany Dar 60-1225 P:53 Bóg powiedział, że on im da silne złudzenie, żeby wierzyli kłamstwu i zostali przez nie potępieni. Bóg powiedział, że tak uczyni. Jeśli odrzucisz prawdę, to musisz przyjąć kłamstwo. Nie ma innej drogi. Jeśli odrzucisz to, żeby iść w prawo, to musisz iść w lewo, musisz iść jakąś inną drogą poza w prawo; więc nie możesz iść właściwie i niewłaściwie w tym samym czasie. Kiedy oni odrzucili Ducha Świętego, oni odrzucili Chrystusa, oni odrzucili Boży program, oni odrzucili posłańca, oni wszystko odrzucili; więc dlatego, oni pozostali w własnym grzechu. Nie pozostaje nic innego niż tylko sąd.

Brat Branham powiedział w **Oskarżenie 63-0707 P:49a** *Zauważcie, „oni” - czciciele, ci ludzie, którzy wyglądali obietnicy, ci ludzie, którzy jej wyglądali przez lata i wieki, a nie mieli nic do czynienia, prócz ustawicznego przebywania w seminarium. Lecz oni rozbierali to Słowo według nauczania w seminarium, i oni nie dostrzegli sedna Jego Prawdy. „Oni” - kapłani, kaznodzieje owego czasu! „Tam” - w ich głównej kwaterze, „oni” - kaznodzieje owego czasu, uśmiercili samego Boga, tego samego Baranka. Zabili właśnie Tego, któremu, jak twierdzili oddawali cześć.*

A dziś, ja oskarżam tę zgraję ordynowanych kaznodziejów; w ich wyznaniach wiary i denominacjach oni krzyżują dla ludzi tego samego Boga, którego, jak twierdzą, miłują i któremu służą. Ja oskarżam tych kaznodziejów w Imieniu Pana Jezusa na podstawie ich doktryny,

Oskarżenie 63-0707 P:49b *Na podstawie każdego z tych Słów, które oni zastąpili namiastkami wyznań, oskarżam ich jako winnych, a Krew Jezusa Chrystusa jest na ich rękach, **bowiem krzyżują Pana Jezusa na nowo po raz drugi. Oni krzyżują Chrystusa dla publiczności, odbierając im tą rzecz, którą im powinni dawać. A oni Go zastąpili czymś innym - wyznaniem wiary, dla popularności.***

Módlmy się...